GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. Ner pojedyńczy gr. 6.

№ 206

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 30 Lipca 1828 roku we Srodę.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 29 Lipca 1828 r.

Wexle.	Kurant Polski. żądano. zł.	gr.	płacon. zł.	gr.
Amszterdam za 250 zł. H. 2 m.	—		—	
Berlin 100 r. tal, 2 mies.	601	15	600	
Gdańsk, 100 tal, 2 mies.	600	—	—	
ditto z kr. terminem	—	—	—	
Hamburg, 300 m. k., 2 mies.	915	—	915	
Londyn, I funt szter. 3 mies.	41	22½	41	22½
Petersburg 100 r.b. 1 mies.	—	—	174	10
Paryż, 300 fran. 2 mies.	492		—	
Wiedeń, 150 zł. reń. 2 mies.	630	—	—	
Wrocław, 100 tal; 2 mies.	604	—	—	

Gotowe pieniądze	Kurant Polski. żądano zł.	gr.	płacon. zł.	gr.
Złoto Polskie	—	—	—	
Imperjały ros. -	—	—	—	
Dukaty Hoł. nowe I sztuka	20	10	20	8
ditto stare - -	20	9	20	7
ditto austrjackie -	20	3	19	28
Frydrychsdory -				
Pruski kurant 100 tal.	—	—		
Assygna. Ros. 100 rubli			174	15

Papiery.	pr. Ct	Kurant Polski żad. zł.	gr.	płac. zł.	gr.
Listy zastawne, za 100 złot.	4	87	15	86	22½
Obligacje hypoteczne				75	
Assekuracje skarb: 100 złot.				74	
Obligacje pragskie 100 złot.				74	
Dow: k. centr. lik. za żołd				35	
Zapisy drogowe				75	

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

GDAŃSK dnia 24 lipca. — Dowóz zboża maleńki, a w zeszłym tygodniu tak mało go kupowano, iż zaledwie dawniejsze utrzymały się ceny. Dopiero wczoraj i dzisiaj zaczęło się dopytywanie widocznie większe: sprzedano ze składów circa 150, z wody circa 40 łasztów: to ostatnie płacono nieco lepiéj. Za żyto polskie płacono po 165 Fl. Tegoroczne źniwa zdają się zapowiadać obfite plony, ale jeżeli codzienne deszcze dłużéj potrwają, trudno będzie o piękne gatunki zboża. Żyto już żąć rozpoczęli, Siano ucierpiało niemało, prawie wszędzie wilgotne zebrano. Z Anglji donoszą, że ciągłe niepogody nabawiają niepokojem tamtejszych gospodarzy, bo jak wiadomo wilgotna pora czasu w tym kraju, szkodliwszą jest bez porównania jak u nas.

Ze zboża polskiego przedano w tygodniu od 18 do 24 t. m. 13⅝ ł. pszenicy po 134 i 135 Fl.

Przez Toruń przeprowadzali do Gdańska płody polskie w tygodniu od 16 do 22 lipca, następujący szyprowie. Meyersohn 1130 belek, Nathanson 805 belek, Hirsch 3395 plat cynku i 16 cetnarów szczeciny, Pniower 1275 plat cynku, Kronenberg 231 łasztów pszenicy, Grunwald 33 łasztów pszenicy, Pfefferkern 29⅔ łasztów pszenicy, Wróblewski 7⅔ łasztów pszenicy, Tenże 5⅔ ditto, Lewandowski 732 sztuk drzewa okr. 24 sążni drzewa opałowego, Bołałowicz 212 sztuk drzewa okrągłego, 10 sążni opałowego, Holtzman 342 sztuk drzewa okrągłego i 24 sążni opałowego.

Do Magdeburga, Marczewski 5⅔ łasztów żyta, Stetz 9⅔ laszt. psz. Hessel 16 fas mąki pszennéj, faskę wosku, i 37 beczek smoły.

WIADOMOŚCI KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

KROLESTWO POLSKIE. — Warszawa. Dodatkowa tabella marszrut dla bydła rossyjskiego przez królestwo polskie tranzyto przechodzącego. (Dokończenie.)

d. *Do Grodziszczka.*

Punkta marszruty.		Punkta sprawdzenia
Maryampol	7.	
Kalwarja	— 3.	Kalwarja.
Suwałki	— 7.	Suwałki.
Raczki	— 2½.	
Rajgrod	— 7.	
Szczuczyn	— 5.	Szczuczyn.
Stawiski	— 3½.	
Łomża	— 3½.	
Ostrołęka	— 6.	Ostrołęka.
Rożan	— 3½.	
Pułtusk	— 4½.	
Scrock	— 2.	
Warszawa	— 4½.	Warszawa.

Punkta marszruty.		Punkta sprawdzenia
Błonie	mil 4.	
Sochaczew	3.	
Łowicz	— 4.	Łowicz.
Kutno	— 6.	
Krośniewice	2.	
Kłodawa	— 2.	Kłodawa.
Koło	— 3.	
Władysławów	— 2½.	
Rychwoł	— 3.	
Stawiszyn	— 2½.	
Grodziszczko	3.	Grodziszcz.

Do pędzenia dni 46.
Na rasztagi:
W lecie i czasie pogodnym dni 15, razem dni 61.
W zimie i czasie słotnym dni 23, razem dni 69.

e. *Do Nieszawy.*

Punkta marszruty.		Punkta sprawdzenia
Maryampol	7,	

Punkta marszruty.		Punkta sprawdzenia
Ostrołęka	5.	Ostrołęka.

Kalwarja	— 3.	Kalwarja.	Przasnysz	— 8.	Przasnysz.
Suwałki	— 7.	Suwałki.	Ciechanów	$3\frac{1}{2}$.	
Raczki	— $2\frac{1}{2}$.		Raciąż	— 5.	Raciąż.
Rajgrod	— 5.		Sierpce	— 5.	
Szczuczyn	— 5.	Szczuczyn.	Skępe	— 3.	
Stawiski	— $3\frac{1}{2}$.		Lipno	— $1\frac{1}{2}$.	
Łomża	— $3\frac{1}{2}$.		Nieszawa	3.	Nieszawa.

Do pędzenia dni 36.
Na rasztagi:
W lecie i czasie pogodnym dni 12, razem dni 48,
W zimie i czasie słotnym dni 18, razem dni 54.

f. *Do Mławy.*

Maryampol	7.		Stawiski	— $3\frac{1}{2}$.	
Kalwarja	— 3.	Kalwarja.	Łomża	— $3\frac{1}{2}$.	
Suwałki	— 7.	Suwałki.	Ostrołęka	— 5.	Ostrołęka.
Raczki	— $2\frac{1}{2}$.		Przasnysz	— 8.	Przasnysz.
Rajgrod	— 5.		Mława	— $5\frac{1}{2}$.	Mława.
Szczuczyn	— 5.	Szczuczyn.			

Dd pędzenia dni 28.
Na rasztagi:
W lecie i czasie pogodnym dni 9, razem dni 37.
W zimie i czasie słotnym dni 14. razem dni 42.

g. *Do Wierzbołowa.*

Pilwiszki mil 6.	Wierzbołów 5.	Wierzbołów
Wyłkowyszki 2. Wyłkowys:		

Do pędzenia dni 5.
Na rasztagi:
W lecie i czasie pogodnym dni 2, razem dni 7.
W zimie i czasie słotnym dni 3, razem dni 8.

h. *Do Kucharskini.*

Sapierzyszki 2.	Kusharskinia 10. Kucharski:

Do pędzenia dni 6.
Na rasztagi:
W lecie i czasie pogodnym dni 2, razem dni 8.
W zimie i czasie słotnym dni 3, razem dni 18.

Za zgodność: Sekretarz jeneralny kommissji województwa mazowieckiego: *Filipecki.*

BANK POLSKI.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż kommissja rządowa przychodów i skarbu, poleciła wszystkim kassom wojewódzkim i obwodowym, (wyjąwszy w mieście Warszawie) aby każdemu na żądanie co dzień od godziny 2giéj do 4téj po południu, zamieniały bilety kassowe na gotowiznę i na wzajem za gotowiznę dostarczały biletów kassowych, stosownie do zamożności kassy; przyjmując bez różnicy wszelkie rodzaje monet krajowych. Kommissja rządowa przychodów i skarbu poleciła kommissjom wojewódzkim pilnować, aby zachodzące w téj mierze żądania kassy wyżéj rzeczone pod odpowiedzialnością bez zwłoki w godzinach oznaczonych załatwiały. — w Warszawie d. 26 lipca 1828 roku. — Radca stanu prezes (podpi:) Ludwik hr: *Jelski.* — Sekretarz jeneralny (podpisano) *Hassman.*

— W dniu 1 sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Sto-Jerskiéj Nr. 1778, na publicznem posiedzeniu odczytane będzie zdanie sprawy z czynności od dnia 20 stycznia do dnia 20 lipca r. b., które dyrekcja główna w myśl art. 136 prawa sejmowego komitetowi towarzystwa i właścicieli listów zastawnych złożyć jest obowiązaną.

— *Prokurator królewski przy trybunale cywilnym województwa mazowieckiego.* — Zawiadamia strony interesowne, iż pan Jan Nepomucen Chmieleński otrzymawszy na własne żądanie dymmissją od urzędu komornika przy sądzie pokoju powiatu i miasta Warszawy wydział wezwany jest, aby wszelkie akta exekucyjne w tymże sądzie złożył, z kąd je osoby interessowane odebrać będą mogły. — W Warszawie dnia 23 lipca 1828. r.

E. *Hoffmann.*

Nazwiska uczniów którzy zasłużyli na pochwałę publiczną w szkołach XX. Pijarów warszawskich.

Z klassy I. Adelstein Daniel, Bąbczyński Marcelli, Dąbrowski Jan, Dziwulski Michał, Dziwulski Wincenty, Glesmer Piotr, Gostomski Michał, Jaczewski Karól, Jaworski Jan, Klimaszewski Eustachy, Kościołowski Michał, Kryński Józef, Kruszewski Józef, Kuszel Stanisław, Łepkowski Antoni, Łyszkiewicz Józef, Pruski Stanisław, Rakowski Kazmierz, Rajski Emiljan, Romańskі Antoni, Różański Juljan, Rypppoltz Alexander, Słucki Józef, Tryllerowicz Jan, Witkowski Józef, Zapałowicz Antoni.

Z klassy II. Belkowski Józef, Bissen Stanisław, Borzysławski Juljan, Budzyński August, Chmielewski Ludwik, Dąbrowski Adam, Fechner Władysław, Gołembowski Alexander, Grabowski Jan, Kaczyński Józef, Karliński Alexander, Karwowski Konstanty, Kosakowski Konstanty, Kuszel Józef, Markowski Jan, Pękalski Wojciech, Piastuszkiewicz Felix, Pióro Ignacy, Rażniewski Ignacy, Schlesiger Józef, Święcicki August, Tyczyński Józef, Widuliński Emiljan, Woroniecki Ewaryst, Zaborowski Ignacy, Zdziarski Józafat,

Z klassy III. A. Bniński Alexander, Bniński *Adolf,* Ciszkowski Stanisław, Fechner Juljan, Fuker *Teofil,* Ostrowski Antoni, Rutkowski Stanisław, Rutkowski Leander, Rzętkoski Juljan, Urmowski Stanisław, Zaboklicki Edward, Zanożyński Ignacy, Żukowski Adolf, Ziemięcki Wojciech.

Z klassy III. B. Czekierski Józef, Ciankiewicz Wiktor, Czemski Stanisław, Detkem Alexander, Lehieulle Konstanty, Mikołowski Maurycy, Sąchocki Marjan, Sikorski Jan, Stypułkowski Jan, Suchorski Stanisław, Trzciński Stanisław, Uterman Jan, Werowski Bronisław, Żołkowski Aloizy.

Z klassy IV. Bogucki Józef, Duczymiński Paweł, Elżanowski Jan, Filipowski Tomasz, Gajewski Antoni, Głębocki Antoni, Goreczyczewski Xawery, Hornoski Xawery, Jerzmanowski Karól, Kohlsdorf Ludwik, Kraszkiewicz Ludwik, Lesiewicz Wincenty, Leszczyński Felicjan, Mazurkiewicz Stanisław, Miecznikowski Alexander, Mikułoski Adolf, Młodkowski Józef, Młodkowski Tomasz, Nawroczyński Karól, Odechowski Celestyn, Płoski Apolinary, Psarski Wiktor, Rajski Roman, Rytter Jan, Rogowski Dominik, Rudnicki Jan, Skrzynecki Romuald, Widal Maxymiljan, Wodzyński Michał, Witkowski Maxymiljan, Wróblewski Paweł, Zaleski Jan, Zaleski Cyprjan.

Z klassy V. Dorantowicz Alexander, Faliński Kandyd, Filipowski Ignacy, Goleski Władysław, Grabowski Ludwik, Hepner Henryk, Jagodziński Paweł, Janasz Wojciech, Jezierski Jan, Kasperski Jan, Komirowski Ludwik, Lechoniewicz Wiktor, Lilpop Józef

Lisicki Jgnacy, Munert Józef, Maliszewski Alexander, Olszowski Antoni, Psarski Ewaryst, Rogalski Józef, Saski Felix, Ułanowski Józef, Wasilewski Stanisław, Wernicki Józef, Widal Ludwik, Wiorogurski Jan, Wołłowicz Wawrzeniec, Załęzki Antoni.

Klassa VI. A. cała zyskała pochwałę.

Z klassy VI *B.* czyli drugoletniéj, złożyli examen kwalifikacyjny i otrzymali patenta dojrzałości akademickiéj. Białostocki Jan, Berliński Markus, Cieszewski Leon, Darasz Paweł, Gacki Kazimierz, Górski Józef, Głębocki Marjan, Gołębowski Piotr, Jennert Jan, Krzyżanowski Ludwik, Kalinowski Kajetan, Klejman Marcelli, Konarzewski Wojciech, Kiślański Fortunat, Liedtke Alexander, Leubke Edward, Lesiewicz Piotr, Łaszczyński Felix, Nasiorowski Walenty, Oranowski Jan, Petyskus Adolf, Piorunowski Ignacy, Podymowski Teodor, Psarski Józef, Pętkowski Karol, Rzewuski Wincenty, Rozen Seweryn, Rostorf Fryderyk, Rostworowski Janusz, Radzibor Fryderyk, Stępowski Felix, Strończyski Felix, Smatrzyński Józef, Sliwiński Adam, Starzyński Dobrogost, Szymański Napo, Wolski Ferdynand, Wasilewski Xawery, Wolff Michał, Zaborski Nepomucen, Zieliński Stanisław, Zawistowski Tomasz.

—W zeszłym tygodniu na Wiśle pod Płockiem widziano już statek parowy. Zapewne w krótce przypłynie pod Warszawę.

ROSSJA. — Dnia 2 lipca odbyło się w Petersburgu nabożeństwo uroczyste z podziękowaniem Panu Bogu za zdobycie twierdz Brahiłowa, Tulczy i Anapy, po czém chorągwie i klucze tych twierdz obnoszono po ulicach.

—Na wezwanie jeneralnego gubernatora, udali się do niego d. 17 czerwca znakomitsi mieszkańcy Odessy i mieli szczęście usłyszéć następujący reskrypt N. Pana datowany nad rzeką Karasu dnia 12 czerwca:

»Hrabio Michale Semenowiczu! Znajoma mi wierność i gotowość mieszkańców Odessy w dopomaganiu do dobra kraju, stoją mi za rękojmię, że również w teraźniejszych okolicznościach wojennych nowe złożą dowody swych uczuć przez staranność około chorych i rannych, którzy przybywają z wojska do Odessy i dla których potrzeba będzie wystawić w tém mieście szpital. W tym celu polecam wam, abyście oświadczyli obywatelom Odessy, iż powierzając im opiekę walecznych wojowników, którzy poświęcają życie dla dobra ojczyzny i dla samej pomyślności ich miasta, które nie inaczéj jak tylko w cieniu trwałego pokoju zakwitnąć może, przekonany jestem, iż przez spieszne urządzenie szpitalu i starania około cierpiących obrońców ojczyzny, wypełnią jak najściśléj obowiązek wiernych obywateli i usprawiedliwią moje oczekiwania. Nie zaniedbacie zarazem zwołać znakomitszych obywateli Odessy i otworzywszy im moje zamiary, rozporządzicie wraz z nimi urządzenie szpitala w lokalu stosownym i wygodnym. Jestem wam życzliwy.« (podpisano) Mikołaj.

Przeniknione wdzięcznością za ten dowód zaufania zgromadzenie, prosiło jeneralnego gubernatora, aby zawiadomił N. Pana, iż z największą gorliwością będzie się starało uczynić zadosyć Jego życzeniu. Jakoż w krótce podpisało znaczne summy na wystawienie szpitalu i wyznaczyło komitet do zatrudnienia się administracją funduszu. Kupcy okazali największą przy téj sposobności gorliwość.

—*Pszczoła północna* umieściła następującą wiadomość o twierdzy Kustendżi: Twierdza Kustendżi leży nad brzegiem czarnego morza o 45 wiorst od Dunaju. Między tą rzeką i morzem płynie Karassa, czyli tak zwana rzeka Czarnewody, która wypływa niedaleko Kustendżi i pod wsią Czarnewody wpada do Dunaju. Na téj także przestrzeni znajduje się ogromny wał podwójny Trajana, który się ciągnie od Kustendżi do miasteczka Rassewad nad Dunajem i którego przerzynają odnogi Czarnychwód. Przestwór od Kustendżi, czyli od Karassu i Rassewad do ujścia Dunaju, zdaje się być jakby wyspą i słuszniéj, niż wyspy dunajskie nazywali go starożytni *Peuki*, gdzie koczowała ta część Bastarnów, których jeografowie nazywają Peucynami, Peczyngami, a niekiedy Scytami i Sarmatami. W miejscu teraźniejszego Kustendżi stało niegdyś miasto Tomi, w którém mieszkał Owidjusz jako wygnaniec. Poeta ten pisze z podróży morskiéj, że przebywał około miast morskich Mesembria, Odissos i Kalatis i że przybył do Tomi, nad brzegiem morza czarnego i po prawéj stronie Dunaju położonego. Owidjusz nie wspomina iżby się znajdowało przy ujściu Dunaju, lub iżby je widział; nie ma zatém żadnego powodu do szukania miasta Tomi nad brzegiem Dunaju, podobnie jak nie można utrzymywać, iżby Tomi miało się znajdować nad brzegiem Dniestru w miejscu teraźniejszego Owidjopola, gdzie przebywać miał wygnaniec rzymski. Domysł ten zdaje się być równie mylny, jak że Cherson nad Dnieprem, jest dawnym Korsuniem. Strabo, Plinjusz, i Ptolomeusz, opisują miasta morskie w niższéj Mizji tym samym porządkiem, jak je opisał Owidjusz w swojéj podróży. Po Mesembrji, mieście nawet teraz znaném u Turków pod tém nazwiskiem, wspominają oni o miastach Odissos, Apollonia, Kalatis, Tomi i nad ujściem Dunaju o Istropolis. Nie sprzeciwia się temu Eutropjusz, mówiąc, że na 72 lat przed naro: Chr: rzymski wielkorządzca w Macedonji Lukullus, właśnie w tenczas, kiedy inny Lukullus z Mitrydatem pontskim wojował, na miasta nad Pontus euxinus położone napadł, Apollonję spustoszył, a Kalatis, Parthenopolis, Tomi, Ister i Bursianon, zdobył. Oktawjusz August połączył ten kraj i Pannonję z państwem rzymskiém w roku piątym po naro: Chr: a we dwa lata późniéj skazał Owidjusza na wygnanie do Tomi, gdzie poeta ten po 7 latach życie zakończył. Z Elegji Owidjusza wiadomo, że już w tenczas Tomi było pogranicznem miastem rzymskiém i że sąsiedni barbarzyńcy, częstokroć pod same bramy miasta tego podstępowali i zatrutemi strzałami do niego strzelali. Nie ulega wątpliwości, że za panowania Trajana roku 106 po naro: Chr: tam znajdowała się granica mizyjska, którą Trajan właśnie w tenczas wałami obwiódł, kiedy przestrzeń od Dunaju do Dniestru podobnież obwarowywał, aby zamienioną w prowincję rzymską Dację, zasłonić od napadów ludów bessarabskich, czyli scytyjskich. W średnich wiekach niéma już wzmianki o mieście Tomi w niższéj Mizji; zburzyli je zapewne Gotowie i inni barbarzyńcy, którzy wtargnęli do państwa wschodniego; lecz roku 971 w tém samém miejscu zaczęło być znane miasto Constantia, które Turcy po swojemu na Kustendżi przemienili. (G. P.

AUSTRJA. — *z Wiednia dnia 16 lipca.* — Długi pobyt lorda Heytesbury w tutéjszéj stolicy podczas przejazdu do głównéj kwatery rossyjskiéj, i rozmowy jego

z xięciem Meternichem, dały powód do rozmaitych pogłosek. Cesarz podorował lordowi piękny namiot, dowiedziawszy się że lord kazał sobie robić namiot, na czas pobytu swego przy wojsku. (G.H.)

FRANCJA. — Na posiedzeniu izby deputowanych d. 14 lipca naradzano się nad dalszemi sekcjami ministerjum spraw wewnętrznych. P. Enouf żądał zmniejszenia funduszu na stadniny do 1,800,000 fr. i sądził, że rządy powinnyby gospodarstwo tego rodzaju zostawić osobom prywatnym. Jenerał Thirtel przeciwny był wszelkiéj redukcji, i utrzymywał że rząd winien usilnie się starać oulepszenie rasy koni. Przy téj sposobności opowiadał, że w ostatniéj wojnie z Hiszpanją potrzeba było dla artyllerji 10,000 koni, a gdy się wyprawa zacząć miała, było ich tylko 1700. Musiano więc przepłacać konie nad Renem, a gdy je do Hiszpanji przyprowadzono, były one tak wynędzniałe, iż sprzedawano je za 25 na sto pierwiastkowéj ceny. Izba zmniejszyła fundusz w mowie będący o 41,500 fr. Następnie mówiło wiele członków o rolnictwie, ale widocznie zajmowało się zgromadzenie, tajném posiedzeniem które wnet miało nastąpić. Na tém posiedzeniu uczynił P. Salverte wniosek, aby izba prosiła króla J. o wydanie rozkazu do przywrócenia paryzkiéj gwardji narodowéj. »Legjony téj gwardji (rzekł mowca,) miały dnia 29 kwietnia 1827 zaszczyt przeciągania wobec króla; wyborna postawa, dokładność obrotów i zapał, z jakim do króla były przywiązane, uczyniły je godnemi pochwały. Król J. oświadczył był dowódzcy ich swoje zadowolenie z tą jeszcze uwagą, że nigdy nie widział piękniejszych i lepszym ożywionych duchem. Cała ludność stolicy oddała się radości w owym dniu pięknym, ale ministrowie jeszcze tego samego wieczora, zamienili go w dzień żałoby. Pośród okrzyków miłości i uszanowania, słyszano kilka innych i jakkolwiek dobry monarcha tylko nieprzyjemnemi je nazwał i po przeglądzie powiedział, że o nich zapomniał, jednakże nie można je uwolnić od zarzutu nagannéj nieprzyzwoitości. Z tém wszystkiém niezasługiwały one na nazwisko buntowniczych. Bunt jest zbrodnią. Lecz tam nie pobudził nikt do buntu. Był to tylko niewłaściwy wyraz życzeń, który podzielała cała Francja i którego też król wysłuchał. Według zeznań wiarogodnych osób wydawali owe okrzyki ludzie, nienależący do gwardji narodowéj. Można ich było pociągnąć do odpowiedzialności i w razie potrzeby ukarać. Ale nazajutrz wyszło królewskie postanowienie, rozpuszczające gwardję narodową. Niechciano z razu temu wierzyć, bo zbyt uderzająco przeciwne to było oświadczeniu królewskiemu. Tym większe było zdziwienie wszystkich, gdy się przekonano, że bez żadnéj pobudki, przez samo postanowienie istotnie rozwiązaną została prawem zaprowadzona gwardja narodowa. Od tego czasu nie ustawały prosby i reklamacje i jeszcze świeżo zaniesione były w téj mierze petycje do izby. Aby je odeprzeć utrzymywano, że był to akt prerogatywy królewskiéj, a żądanie zniesienia tego aktu wystawiono jako krok do anarchji.» Mowca dowodził daléj, że prośba o cofnienie postanowienia nie nadweręża prorogatiwy królewskiéj, bo tym samym sposobem zachodzą żądania o zniesienie praw, chociaż prawa wyższe są od postanowień; wystawił korzyści gwardji narodowéj i upominał ministrów, aby dla dobra Francji naprawili postępek swoich poprzedników. P. Labourdonnaye oddał wszelką sprawiedliwość gwardji narodowéj, ale dodał, że przedmiot ten tycze się siły władzy najwyższéj; jeśli izba wda się przez adresa w materję karności wojskowéj, przywłaszczy sobie tém samém prerogatywę korony. Nie idzie tu także o to, czy był gwardji narodowéj opiera się na prawie, ale o to, jaka utrzymuje ją karność. Postanowienie królewskie nie zniosło gwardji w całém królestwie, nie nadwerężyło zatém zasady jéj bytu, ale przepisało tylko środek karności. Siła zbrojna żądała dymissji ministrów. Czy mógł rząd uznawać w bagnetach opinję publiczną? Gdyby to był uczynił, porządek prawny, byłby się rozprzągł w namiętności chwilowéj. Ukończyłoby się panowanie monarchy, gdyby rząd raz tylko coś podobnego ścierpiał. »Dzisiaj (r. 1789 d. 14 lipca) może tej samej godziny wywróciło poburzone pospólstwo czternaście wieków monarchji, z nią pogrążyło w przepaść publiczne i prywatne bogactwa, pomniki sławy i wiary, a dwa pokolenia zagrzebało w rozwalinach. Po 40 latach burzliwych, miałażby gwiazda nieszczęśliwa prowadzić nas do takiéj saméj zguby i tą samą drogą, gdy właśnie od nas zależy, ustalić na zawsze monarchję z dawną dynastją i nowemi instytucjami? Pomnijcie na to, jak spiesznie obaloną została monarchja, która 1400 lat trwała, i jak pomału odbudowywa się zrestaurowana.» P. Agier stawał w obronie gwardji narodowéj, ale sądził, że nie należy prosić o nowe dobrodziejstwa, w chwili, w któréj Francja raduje się z dwóch najnowszych postanowień. Nadto przedmiot ten przyjdzie pod naradę wtenczas, gdy izba zajmować się będzie oskarżeniem byłych ministrów. Znaczna większość izby opierając się na tém, że okoliczność w mowie będąca, już na publicznem posiedzeniu rozstrzygniona została, pominęła wniosek P. Salverte. — Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 15 lipca, przyjęto 1,200,000 fr. dla szkół duchownych drugiego rzędu, 425,000 franków dla instytutu, 120,000 dla kollegjum francuzkiego, 205,000 franków dla bibljoteki królewskiéj, 105,000 fr. dla trzech innych bibljotek publicznych i. t. d. P. Dupin uskarżał się, że w szkole politechnicznéj jedno miejsce kosztuje teraz rocznie 1,200 fr. przez co ubożsi utrudzony mają przystęp do tego instytutu. Na zachęcenie sztuk pięknych, literatury i teatru, przeznaczono w budżecie 160,000 fr. P. Constant nie radził wyznaczyć téj summy, albowiem ministrowie płacą pisarzom za artykuły szkodliwe. Na utrzymanie teatrów umieszczona była w budżecie summa 1,460,000 fr.; na wniosek kommissji zmniejszyła ją izba o 160,000 fr. pomimo oporu P. Rochefoucauld, który przywodził, że król dopłaca z swoich dochodów na utrzymanie teatrów corocznie 325,000 fr. Pensje 86 prefektów wynoszą 2,052,000 fr. P. Jobez radził aby zanim summa ta będzie przyjętą, ministrowie pierwéj innych mianowali prefektów, ale izba przyjęła całą summę. — Dziennik Messager sądzi, że Grecja stanie wkrótce w rzędzie mocarstw europejskich przez mądrą administrację hr. Capodistrias. — Xiąże San Carlos poseł hiszpański w Paryżu, zakończył życie dnia 18 lipca. (G. B.)

w Drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod N^rem 163.